

Historia łowiectwa na ziemiach polskich

Część I

Dzieje łowiectwa można opisać w trzech charakterystycznych dla niego erach. Najdawniejsza i najdłużej trwająca zawierała się w czasach prehistorycznych i starożytności, nie była udokumentowana w historii pisanej, a decydowała o życiu i rozwoju człowieka. Nie była związana z żadnymi uregulowaniami instytucjonalnymi, bo i nie miała do tego większych możliwości. Przejawy łowiectwa miały zwykle doraźny charakter, służyły zaspokajaniu prymitywnych potrzeb w sposób ulegający zmianom, ale zmianom powolnym. Swój początek wywiodły ze zbieractwa, przypadkowych darów natury, łatwych zdobyczy. Dopiero płynność pojęć łowca – ofiara spowodowała konieczność umysłowego wysiłku, by nie dopuścić do zamiany ról, by łowca nie stał się ofiarą. Jedynym materialnym śladem tamtych zmagania człowieka z naturą są odkryte w ub. wieku malowidła naskalne. Ukazują one sceny łowów sprzed 14 – 12 tys. lat, dowodząc pierwszeństwa polowania przed wszystkimi innymi zajęciami człowieka.

Również wykopaliska, a szczególnie różne okazy kultury materialnej, wytwarzane z kości zwierzęcych lub rogów świadczą o ich łowieckim pochodzeniu. Powstawały coraz doskonalsze narzędzia, umożliwiające pierwotnemu człowiekowi zajęcie pozycji na szczycie piramidy pokarmowej, wypierając pomniejszych drapieżników. Działania prehistorycznego łowcy nie miały wielkiego wpływu na otaczający go świat wobec niewspółmiernych rozmiarów konsumpcji. Tym bardziej był to niewielki wpływ, że istniały możliwości alternatywnego zaspokajania potrzeb żywnościowych w porównaniu z innymi drapieżnikami; ludzki drapieżnik był wszak wszystkożerny. Braki białka zwierzęcego mógł uzupełniać pokarmem roślinnym. Ponadto dla człowieka rozumnego stały się realne sposoby zaopatrzenia związane z magazynowaniem; użycie soli, wykorzystanie ognia i umiejętność jego rozniecania dały wielką przewagę nad pozostałymi konkurentami do zasobów pokarmowych. Mając coraz większe możliwości w opanowaniu najbliższego otoczenia człowiek buduje organizację rodzinną, plemienną i narodową. To trwa aż do średniowiecza, kiedy panujący dla pogłębienia swej władzy zaczyna jednać stronników, rozdawać urzędy i przywileje, jednym słowem tworzy zaczątki Państwa. Niepoślednią rolę w tej organizacji ma polowanie, przeradzające się w łowiectwo jako składową część systemu rządów. Przekazy pisane zastępują ustne podania, kończy się starożytność i średniowiecze, w których polowanie miało znaczenie gospodarcze. Władca panował nie tylko nad podległymi plemionami, miał też we władaniu olbrzymie i odnawialne zasoby zwierzyny, dostarczającej mięsa, skóry i kości. Wraz z rozwojem gospodarczym następuje zmiana wagi łowiectwa, zachodzą istotne przemiany. Ludność przechodzi na osiadły tryb życia, uprawa roli zastępuje korzystanie z naturalnych darów przyrody, trzebienie rozległych puszczy ogranicza warunki bytowania dzikiego zwierza. Wyżywienie szybko wzrastającej liczby ludności przejmuje hodowla i chów gatunków udomowionych.

Tak więc polowanie jest tylko uzupełnieniem podstawowej bazy żywnościowej, stopniowo staje się zajęciem warstwy uprzywilejowanej, władca nadaje prawa w zamian za służbę i wierność rodowi panującemu. W miarę kurczenia się zasobów naturalnych przywileje są stopniowo ograniczane, wprowadzane są okresy ochronne, wydawane ustawy mające na celu ochronę rzadszych i ginących gatunków. W czasach nowożytnych, gdy następuje wzrost świadomości społecznej a nauka wytycza nowe kierunki rozwoju ludzkości, równoległe powstają prądy mające na celu zmianę zasad współistnienia człowieka z przyrodą. Mija przeświadczenie o nieograniczonej wystarczalności pól i lasów, narasta przekonanie o potrzebie takich zmian, które odwrócą degradację środowiska.

Powstają w szczególnie postępowych, wykształconych warstwach społecznych stowarzyszenia, związki, koła i inaczej jeszcze nazywane grupy wywodzące się z warstw

inteligencji, światłych przedstawicieli różnych zawodów, ziemiaństwa a także bogatej części mieszczan, które stawiają sobie za cel ochronę, hodowlę i rozumne wykorzystywanie polowania, jak i zachowanie i kultywowanie tradycji i kultury łowieckiej. Współczesne łowiectwo przywiązuje największą wagę do tych właśnie elementów kulturowych łączących polowanie z dawnymi zasadami rycerskimi, współczesność z przeszłością. Urok łowiectwa sprawia, że pomimo wielu narodowych dramatów (wojny, rozbiory a w konsekwencji utrata państwowości), garną się do niego coraz liczniejsze rzesze ludzi wrażliwych na piękno przyrody. Represyjna polityka zaborców (szczególnie w zaborze rosyjskim, gdzie rozwój łowiectwa był paraliżowany przez zakaz zawiązywania stowarzyszeń społecznych oraz w zaborze pruskim, w którym nie tylko różnorakie ograniczenia i kontrole były bardziej surowe niż w pozostałych zaborach, lecz także ingerencja władz znacznie kępowała kultywowanie polskiego obyczaju; np. właścicielom terenów łowieckich surowo zabroniono organizowania zbiorowych polowań), utrudnia wzrost myśliwskich szeregów a także uniemożliwia zrzeszanie się w organizacjach łowieckich, wypowiedania się "pełnym głosem" w sprawach polskiej przyrody. Inna sytuacja panowała w zaborze austriackim. "Galicja i Lodomeria" (ziemie dawnej, południowej Polski) od lat 70 XIX wieku posiadały autonomię, a później własnego namiestnika - Polaka i Sejm Krajowy we Lwowie. Cesarz Franciszek Józef (sam zresztą namiętny myśliwy) uchodził powszechnie za "dobrotliwego monarchę". W tych warunkach w 1862 roku powstało w Galicji jako pierwsze na ziemiach polskich stowarzyszenie łowieckie - Miejskie Towarzystwo Myśliwskie we Lwowie. W swych szeregach skupiało przemysłowców, kupców, oraz urzędników administracji państwowej i samorządowej. W 1871r. powstało Towarzystwo Lisowskie, gospodarujące na ponad 30000 ha wydzierżawionych w okolicach Stryja. Żelazna dyscyplina, ściśle podporządkowanie się łowczemu, wysoki poziom etyki myśliwskiej, srogi kary pieniężne za nieprzestrzeganie dobrowolnie przyjętych zasad, wysokie premie dla straży łowieckiej wypłacane za osiągnięcia w zwalczaniu kłusownictwa oraz wyniki hodowlane i stan zwierzyny, przemyślane inwestycje - wszystko to sprawiło, że osiągnięto imponujące efekty hodowlane i łowieckie. Towarzystwo dorobiło się miana "Zakonu Lisowskiego". W 1876 r. powstało Galicyjskie Towarzystwo Łowieckie noszące później nazwę Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego we Lwowie. W 1880 roku powołane do życia Towarzystwo Myśliwych w Rzeszowie, istnieje dotychczas (jest to obecnie najstarsze Koło Łowieckie w Polsce). Założycielami Towarzystwa byli ziemianie z powiatu rzeszowskiego a ponadto urzędnik, notariusz, kupiec i profesor. Pierwsze wspólne polowanie, poprzedzone uroczystą Mszą św. zorganizowali dnia 24 stycznia 1881 roku. "Towarzystwo Myśliwych" było pionierem organizacji łowiectwa nie tylko w powiecie rzeszowskim. Polująca w nim elita: lekarze, sędziowie, właściciele wielkich posiadłości ziemskich, bogaci kupcy, oficerowie, urzędnicy wypracowała zasady o nieprzemijającej wartości, aktualne do dzisiejszych dni. Podstawową ideą była hodowla i ochrona zwierzyny. Temu celowi służyły:

- zorganizowane, systematyczne dokarmianie zwierzyny,
- przesiedlanie zwierzyny z obwodów mocniejszych do słabszych,
- ochrona łowisk przed kłusownikami poprzez zatrudnienie strażników wyposażonych w broń palną (nie tylko dla podniesienia ich autorytetu, ale przede wszystkim dla tępienia drapieżników),
- polowanie na słabszych terenach co drugi rok,
- doprowadzenie do kontrolowanego obrotu ubitą zwierzyną celem utrudnienia sprzedaży zwierzyny skłusowanej.

Towarzystwo Myśliwych podejmowało różnorodne działania (wzbogacone w miarę zdobywania doświadczeń) dla zabezpieczenia potrzeb prawidłowej gospodarki łowieckiej oraz prawidłowego polowania.

Wśród wielu można wymienić:

- hodowlę psów myśliwskich,
- coroczne zawody strzeleckie - dla podnoszenia poziomu strzeleckiego członków,
- organizowanie imprez rozrywkowych, zabaw i spotkań koleżeńskich dla członków i sympatyków Towarzystwa, promujących łowiectwo,
- tworzenie dobrych obyczajów łowieckich.

Stanowili oni na pewno wzorce i dla tych ludzi, którzy chcieliby naśladować ich pasje łowieckie, lecz z różnych powodów, zwłaszcza materialnych i niskiego statusu społecznego, nie mogli tego osiągnąć. Po drugiej wojnie światowej nastąpiły istotne zmiany polityczne, ekonomiczne i społeczne. W nowym systemie liczba członków Polskiego Związku Łowieckiego rosła bardzo szybko. Łowiectwo powojenne organizowało się i prowadziło swoją działalność w oparciu o prawo z 1927r. Na przełomie lat 1944/45 grupa pozostałych przy życiu działaczy łowieckich doprowadziła do zatwierdzenia dotychczasowego Statutu PZŁ przez ówczesnego Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. W styczniu 1945 r. PZŁ wpisany został do rejestru stowarzyszeń. W ten sposób stworzone zostały podstawy prawne powojennego organizowania się łowiectwa.

Mimo innych, znacznie trudniejszych i skomplikowanych uwarunkowań, na ziemiach zaboru pruskiego również podejmowano zabiegi zmierzające do rozwoju łowiectwa.